

Sygn. akt I C 134/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant: p.o. prot. sąd. Barbara Podruczna

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2019 roku w Kłodzku

na rozprawie sprawy

z powództwa A. D.

przeciwko (...) S. A. w S.

o zapłatę 5.100 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S. A. w S. na rzecz powódki A. D. kwotę 2.526 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia sześć złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. rozstrzyga, że koszty procesu, który powódka wygrała w 50 %, będą stosunkowo rozdzielone, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu;

IV. poleca zwrócić powódce ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Kłodzku kwotę 502 zł, tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka A. D. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 5100 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną w wypadku z dnia 27.10.2017r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29.01.2018r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podała, że w wyniku wypadku doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa oraz urazu psychicznego, cierpi na silne bóle i zawroty głowy, bóle karku, klatki piersiowej, ramion, nocne drętwienie kończyn górnych, zaburzenia snu i koncentracji oraz lęki przed jazdą samochodem, stała się osobą nerwową, zmęczoną i osłabioną. Pozwana wypłaciła jej zadośćuczynienie w kwocie 1474 zł, które, zdaniem powódki, jest niewystarczające i nieadekwatne do rozmiaru krzywdy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że dotychczas wypłacone zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanych urazów, a odczucia bólowe powódki miały charakter subiektywny i nie zostały poparte żadnymi badaniami.

Sąd ustalił:

Powódka (lat 38) została poszkodowana w wypadku komunikacyjnym z dnia 27.10.2018r. (uderzenie w lewy bok pojazdu, którym kierowała). W następnym dniu, z powodu dolegliwości bólowych głowy, kręgosłupa szyjnego, drętwienia kończyn górnych zgłosiła się do szpitala, gdzie wykonano jej badania, w tym Rtg i rozpoznano skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, zlecono kołnierz ortopedyczny oraz dalszą kontrolę u lekarza POZ. W dniu 3.11.2017r. była konsultowana neurologicznie – lekarz rozpoznał zespół bólowy szyjno – ramienny lewostronny i zaburzenia stresowe pourazowe. Była też konsultowana przez ortopedę, który zlecił leczenie usprawniające, oraz przez psychologa, który rozpoznał u niej „ostrą reakcję na stres”. Była rehabilitowana w S. (...) w K..

Na skutek wypadku powódka doznała urazu skrętnego kręgosłupa odcinka szyjnego, co spowodowało długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 2%. Doznane obrażenia w pierwszych kilku tygodniach utrudniały czynności życia codziennego, ale na skutek upływu czasu i stosowanego leczenia uległy stopniowemu zmniejszeniu. Rokowania na przyszłość są pomyślne, nie powinny ujawnić się żadne inne uciążliwości, związane z wypadkiem. Obecnie funkcjonowanie powódki, wypełnianie ról społecznych czy rodzinnych nie ulega istotnym ograniczeniom.

Dowód:

opinia biegłego sądowego z zakresu (...) (k-79-82);

karta informacyjna leczenia szpitalnego (k-10);

wynik konsultacji neurologicznej (k-12)

opinia psychologiczna (k-13-15)

zeznania powódki (k-97)

Pismem z dnia 11.12.2017r. powódka zgłosiła szkodę i wezwała pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł. W odpowiedzi, pismem z dnia 28.12.2017r. strona pozwana potwierdziła otrzymanie zawiadomienia o szkodzie.

Dowód:

pismo powódki z dnia 11.12.2017r. (k-16)

pismo pozwanej z dnia 28.12.2017r. (k-19)

Sąd zważył, co następuje:

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku powoda nie była sporna. Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Poza sporem było, że dotychczas pozwana wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 1474 zł.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z wypadkiem. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i

psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Skutki wypadku na zdrowiu powódki ustalono w oparciu o w.w. opinię biegłego lekarza z zakresu ortopedii - ocenioną jako wiarygodna, spójna, jasna i rzetelna, dokumentację medyczną, dołączoną do pozwu, oraz zeznania powódki, którym Sąd dał wiarę, o ile znalazły potwierdzenie w pozostałych wym. dowodach.

Ustalono, że doznany w wypadku uraz kręgosłupa szyjnego spowodował długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wys. 2%. Niewątpliwie uraz ten wywołał wystąpienie opisywanych przez powódkę dolegliwości ze strony kręgosłupa, głowy i kończyn górnych, jednakże – jak wynika z opinii biegłego – doznane obrażenia mogły utrudniać czynności życia codziennego jedynie w pierwszych kilku tygodniach po wypadku (z uwagi na dolegliwości bólowe oraz konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego), a, na skutek upływu czasu i stosowanego leczenia, uległy stopniowemu zmniejszeniu. Rokowania na przyszłość są pomyślne, nie powinny ujawnić się żadne inne uciążliwości, związane z wypadkiem. Obecnie funkcjonowanie powódki, wypełnianie ról społecznych czy rodzinnych nie ulega istotnym ograniczeniom. Miarkując zadośćuczynienie, Sąd miał na uwadze, że powódka prezentowała skłonność do wyolbrzymiania skutków wypadku, co wynika z opinii biegłego lekarza. . Obiektywnie uzasadnionymi były dolegliwości bólowe, występujące bezpośrednio po zdarzeniu w okresie około urazowym, co jednak nie świadczy o trwałym uszkodzeniu kręgosłupa. Uwzględniając okoliczność, że przed wypadkiem powódka nie odczuwała dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, uznano, że uraz był czynnikiem, wyzwalającym zespół bólowy. Sąd miał też na uwadze, że każdy uraz kręgosłupa niesie ze sobą możliwość wystąpienia późnych powikłań w postaci wczesnych zmian zwyrodnieniowych. Niewątpliwie też wypadek był bardzo stresującym wydarzeniem w życiu powódki, jednakże nie przedstawiła ona dowodów na okoliczność wystąpienia u niej rozstroju zdrowia psychicznego (co stwierdzić mógłby lekarz specjalista z zakresu psychiatrii). Dowód z „opinii psychologicznej”, jako dokument prywatny, nie korzysta z domniemania prawdziwości, zawartych tam twierdzeń (art. 245 kpc).

Dowody, zgromadzone w sprawie, pozwoliły na uznanie, że przedmiotowy wypadek skutkowało u powódki rozstrojem zdrowia, utrudniającym prawidłowe funkcjonowanie w życiu codziennym w pierwszych kilku tygodniach. Uzasadnia to zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o powołane wyżej przepisy. Adekwatna do rozmiaru krzywdy jest kwota 4.000 zł. Suma ta uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, wiek powódki, rozmiar cierpień, odczuwanych w związku z bólami karku i głowy, ale także pomyślne przeprowadzenie procesu leczenia i rehabilitacji. Odsetki od kwoty 4000 zł zasądzono zgodnie z żądaniem – ustalono bowiem, że powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty z tego tytułu konkretnej kwoty pismem z dnia 11.12.2017r., doręczonym najpóźniej w dniu 28.12.2017r., tj. w dacie pisma pozwanej, informującym o przyjęciu zgłoszenia szkody (art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc i art. 817§1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Ustawowy okres na likwidację szkody i zapłatę odpowiedniego świadczenia minął 28.01.2018r., a zatem w dniu następnym pozwana była w opóźnieniu, powodującym obowiązek zapłaty odsetek ustawowych. W dalszej części, powództwo o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia, jako żądanie nadmierne i nieadekwatne do rozmiaru szkody, podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono, jak w punkcie I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach w pkt III wyroku oparto na przepisach art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98§1 i 3 kpc i art. 108§1 kpc.

Orzeczenie w pkt IV oparto na przepisie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016, poz. 623).